

Dziennik Białostocki

Rynek Kościuszki 1, tel. 63 — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. D. Santa P.B. 64.106

Mohamed Pasza Mahmoud



nowy premier gabinetu egipskiego.

Hołd Podhala dla Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego

ZAKOPANE 9.7. — Odbyło się tu zebranie regionalne krakowskiej grupy posłów i senatorów B. B. Władze wojewódzkie reprezentował wicewojewoda dr. Duch. Wygłoszono kilka referatów. Na wniosek posła Gwiżdża uchwalono wyrazy głębokiego hołdu Podhala dla Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

Zaloga „Italii” skazana na zagładę „Cenne” życie swoje uratował gen. Nobile kosztem śmierci wszystkich wiernych towarzyszy

KINGSBAY, 9.7. — Nadchodząca z nad Oceanu Lodowego sprawa zbadania meteorologicznych bardzo niepomyślnie.

Panuje tu powszechne przekonanie, iż Nobile będzie jedynym z ekspedycji „Italii”, który pozostanie przy życiu. Nadzieja uratowania reszty członków wyprawy słabnie z godziny na godzinę. Skazani oni są na zagładę.

Cała powierzchnia oceanu pokryta jest uniełomliwającymi ładowaniami zwalami lodów, przy których gęsta mgła. Wobec takich warunków atmosferycznych lotnicy szwedzcy zaniechali narazie prób dotarcia do rekrutów, nie chcąc powiększyć liczby ofiar lekkomyślnej ekspedycji.

Jedyną nadzieją jest obecnie tylko sowiecki łamacz lodów „Krasin”. Kra jednak ze względu na szybkość oddala się od ładu w kierunku wschodnim i wątpliwe jest, czy „Krasin” zdoła ją dopędzić.

Odpoczynek kuracy, ny spędził go w Normandji

WARSZAWA, 9.7. Minister spraw zagranicznych Zaleski, wyjechał na 3 dni do majątku swych znajomych w Paryżu, gdzie incognito spędził 4 dni.

Z Paryża pojedzie p. minister do Bagnoles w Normandji i tam spędzi czas swego wypoczynku. Bagnoles jest miejscowością leczniczą, obfitującą w liczne źródła żelaziste oraz silne cieplice.

Śmiertelny skok z samolotu

BERLIN, 9.7. W czasie pokazu lotniczego lotniczka niemiecka Lia Taber z Lipska, wyskoczyła z samolotu ze spadochronem z wysokości 500 metrów. Spadochron nie otworzył się i lotniczka poniosła śmierć.

Podejrzana koncentracja kapitału na Górnym Śląsku Amerykański trust, czy amerykański parawan dla niemieckich spekulantów żelaznych Targi o 60 proc. produkcji i 40.000 robotników

KATOWICE, 9.7. Nowa olbrzymia koncentracja przemysłowa na Górnym Śląsku (Huta Bismarcka, Huta Silesia, Katowicka S.A. dla Górnictwa i Hutnictwa oraz Zjednoczone Huty Królewska i Laura) pod firmą amerykańską, będzie najpotężniejszą organizacją górnictwa - hutniczego w Polsce, skupiającą w swoim reku prawie 60 proc. produkcji żelaznej i zatrudniającą około 40.000 robotników.

Jak się okazuje, potężne te obiekty przemysłowe są przedmiotem gry spekulacyjnej ze strony ich głównych akcjonariuszy Weimanna i Flicka, pod amerykańską marką zaś kryje się jako reflektant zachodnio - niemiecki trust stalowy Vereinigte Stahlwerke, który do czasu nie chce występować na widownię.

Z punktu widzenia państwowe go skoncentrowanie w jednym reku tak olbrzymiej siły gospodarczej i finansowej, oprócz całego szeregu innych możliwości, jak dowolne przerzucanie zamówień, redukcje, występowanie na rynkach międzynarodowych, przetargach i.t.d., kryje w sobie również niebezpieczeństwo szantażowania każdorazowego rządu, wyzucania na bruk tysięcy

robotników, unieruchomienia zakładów i wogóle prowadzenia zakładów i wogóle prowadzenia interesami państwa.

Cała akcja przygotowawcza odbywa się w największej tajemnicy. Rokowania, które prowadzi się drogą sztywną przez By-

tom z Düsseldorfem i Berlinem, wymykała się z pod kontroli władz polskich, tem bardziej, że akcje tych przedsiębiorstw na giełdach niemieckich notowane są tylko w znikomel ilości, a ustawowy przymus rejestracji akcji nie istnieje.

Zresztą cały szereg przedsiębiorstw górnośląskich (Huta „Silesia”, Baildonstal i.t.d.), nie wydrukowały jeszcze do tej pory wbrew obowiązującej ustawie swoich akcji, jedyną zaś wystawiły t. zw. tymczasowe zaświadczenia, które są obiektem handlu zagranicznego z pominięciem zarówno podatku giełdowego jak i opłat skarbowych.

Wobec takiego stanu rzeczy zachodzi nieodzowna konieczność rozciągnięcia rozporządzenia z dnia 31 maja 1922 r. (Dz. U. 51) o spółkach akcyjnych, mających znaczenie dla przemysłu wojennego, nakazującego udział kapitału krajowego oraz osób obywatelstwa polskiego w zarządach i radach nadzorczych.

Min. Okecki akredytowany w Tokio



Posel polski w Japonii p. Z. Okecki (na lewo) wraz z szefem protokołu dyplomatycznego poselstwa na chwile przed złożeniem listów uwierzytelniających przy dworze japońskim.

Wizyta z Ameryki



P. Marian Szczyński, dyktator i sekretarz Związku Narodowego Polskiego w Ameryce, oficjalny reprezentant, przybył do Polski wydelegowany wychodźstwa polskiego w Stanach Zjednoczonych.

Obrady

Polaków i Litwinów o pocztę i telegrafje

WARSZAWA, 9.7.

Dziś o godz. 11 przed południem odbyło się posiedzenie polsko - litewskiej podkomisji pocztowo - telegraficznej.

500 rodaków z Ameryki w Warszawie

Wielka wycieczka Polskiego Związku Narodowego przybyła rano do stolicy

WARSZAWA, 9.7.

Do stolicy przybyła dziś z rana wycieczka Polskiego Związku Narodowego w Ameryce. Wycieczka, licząca około 500 osób, powitana była na dworcu przez główny komitet przyjeżdżających z b. premierem Ponikowskim, marszałkiem Senatu d-r-em Szy-

mańskim, generałem Wróblewskim, przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych na czelo.

Zaraz po przyjeździe na dworzec kierownik wycieczki, prof. kolegium w Cambridge p. Szczyński oświadczył korespondentowi naszego pisma:

— Szczęśliwi jesteśmy, żeśmy wreszcie mogli przybyć do Ojczyzny, ku której gnała nas nieukojoną tęsknota przez wiele, wiele lat. Obiecujemy sobie przeżyć w Ojczyźnie wiele podniosłych chwil, wśród których pierwsze miejsce zajmie niewątpliwie akt złożenia hołdu przed Mościckiemu i Marsz. Piłsudskiemu.

O godz. 10 m. 30 rodacy z Ameryki byli obecni na uroczystej mszy, celebrowanej przez biskupa Galla w katedrze św. Jana, poczem ruszyli w pochodzie z katedry na plac Saski, gdzie złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, a potem u stóp pomnika Mickiewicza.

O godz. 12 m. 30 Polacy amerykańscy złożyli hołd Prez. Rzeczypospolitej, a o godz. 3 m. 30 złożyli Marszałkowi Piłsudskiemu w Belwederze.

8-godzinny dzień pracy będzie wkrótce obowiązywał wszystkich robotników G. Śląska

Katowice 9.7. W najbliższych dniach ma się ukazać rozporządzenie ministra pracy i opieki społecznej, wprowadzające 8-godzinny dzień pracy dla tych kategorii robotników na G. Śląsku, które dotychczas jeszcze pracują 10 godzin.

Zarządzenie to można obecnie wprowadzać również bez ograniczeń 8-godzinny dzień pracy na niemieckim Śląsku.

Wstrząsająca katastrofa okrętu wojennego

Wśród szalejącej burzy rozbity o rafy podwodne

300 rekrutów i marynarzy znalazło grób w głębinach Pacyfiku

SANTIAGO DE CHILE 9.7. — Press dla naszego pisma. — Na wodach chilijskich oceanu Spokojnego wydarzyła się wczorajszej nocy olbrzymia katastrofa okrętowa, której ofiarą padło przeszło 300 osób. Tylko 4 osoby zdołały się uratować.

Okręt wojenny republiki Chile „Angamos”, znajdujący się w drodze z Magellanes do Talquahuano wiózł na pokładzie transport 150 rekrutów. Niemal drugie tyle wynosiła załoga okrętu. Na pokładzie znadło wala się nadto pewna liczba osób cywilnych, w tem kobiety i dzieci.

Katastrofa nastąpiła w pobliżu Punta Chimpel w prowincji Arauco podczas niezwykle silnej burzy.

O samej północy pasażerowie usłyszeli jakiś potężny huk. To gwałtowny atak burzy cisnął okręt z olbrzymią siłą na rafę podwodną.

Równocześnie kadłub okrętu zaczął w rozmaitych miejscach pękać. Przez otwory wdierała się gwałtownie woda i okręt zaczął tonąć.

Grozę położenia zwiększał brak światła, które zagasło przy pierwszym gwałtownym wstrząsie.

W ciemnościach rozgrywały się wstrząsające sceny. Kobiety i dzieci krzyczały rozpaczliwie i utrudniały akcje ratunkową.

Z powodu uszkodzenia radiostacji przez burzę, nie można było nadać sygnałów, alarmo-

wych o pomoc. Uruchomiono stację pomocniczą, przez którą zdołano wysłać tylko jeden sygnał S. O. S.

Zanim spuszczone łodzie ratunkowe, olbrzymie fale pokryły cały pokład. W ciągu niespełna pół godziny „Angamos” został do-

szczętnie zdruzgotany przez szalejący żywioł.

Kapitan okrętu wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie w ostatniej chwili, gdy okręt już się zanurzał.

Czterej uratowali zawdzięczają swe życie tylko temu, że ucepili się rozbitego masztu, który silna fala przytrzymała do brzegu.

Twierdzą oni, że rekruci bezwzględnie zginęli i że z załogi zaledwie niewielu mogło się uratować. Możliwe, że zdołają oni utrzymać się na kłodach drzewa z rozbitego okrętu i szczęśliwie przetrwać burzę.

Fale przypędziły do brzegów już około 100 trupów.

Silna burza uniemożliwiła wszelką akcję ratunkową.

Jedyny sygnał „Angamosa” usłyszały dwa okręty „Apollo” i „Barapuca”, nie mogły jednak dotrzeć do miejsca katastrofy i zawróciły z drogi, ograniczając się tylko do podania dalej sygnałów S. O. S.

Także okręt rządowy „Armhello”, wysłany na ratunek, nie mógł oprzeć się nawałnicy i wrócił się do portu Coronell.

Nawet największe okręty, znajdujące się w pobliżu, nie odważyły się wypłynąć na pełne morze z powodu szalejącego orkanu. W pogotowiu trzymane są okręty, gotowe do wyruszenia na miejsce katastrofy, gdy tylko morze się uspokoi.

W ZAMYSLENIU



Spojrzenie w przestrzeń gdzie wysiła, Lecz, proszę państwa, bądźmy ściśli: Obca jej światła martwa bryła. Kiedy kobieta czasem myśli, — Myśl wyższa w mózgu się wylega, W metafizyce nie tkwi chmurze; Co sięga tam, gdzie wzrok nie sięga, Wystarczy pyśń o manipulację. (C)

Centralizacja ustępuje miejsca regionalizmowi

„Namiętność do centralizacji, istniejąca w sposób śmieszny i głupi w naszym narodzie” — oto ostrze, ale słuszne słowa, które Marszałek Piłsudski w swoim ostatnim oświadczeniu smaga nasz ustrój administracyjny. Ze wszystkich zakątków Rzplitej codziennie przynosi poczta setki spraw do rozstrzygnięcia przez władze centralne. Codziennie stopy papierów wyrastają na biurkach ministerialnych, obarczając urzędników, aż do ministra włącznie, obowiązkiem decydowania, czy można śmiało posenki kabaretowe w Równem, czy służnie odmówiono ma tury kandydatowi z Kołomyi, czy należy odmawiać kłobitów w Stolpach, czy ściśle obliczono podatek dochodowy obywateli z Grudziądza itd. itd. Przy najlepszej woli urzędników decyzje powzięte bez znajomości warunków miejscowych, na podstawie czysto formalnych „kawalek” nosiły często zupełnie papierowy, daleki od życia, charakter. A z drugiej strony, tonąc w drobniactwach centralne — nie wyłączając Rady ministrów — nie były w stanie skupić dostatecznej uwagi i energii na doniosłych sprawach ogólnopństwowych. Tak było, ale tak nie będzie. Później krytyczne tylko i karcące słowa Marszałka kryją w sobie w istocie twórczą treść i twórczy czyn. Czynnikiem tym jest rozpoczęta przez Rząd decentralizacja i wzmocnienie czynnika miejscowego w życiu państwowym. W dwu województwach: wileńskim i nowogródzkim już powstały „Komitety Regionalne” — w innych mają powstać niebawem. Komitety Regionalne są instytucjami społecznymi, doradcami przy wojewodzie. Zadaniem ich jest podniesienie poziomu życia gospodarczego i kulturalnego w województwie, wydobycie najaw wszelkich energii i bogactw naturalnych terenu, uzgodnienie potrzeb miejscowych z koniecznościami państwowymi i zachowanie kolorytu miejscowego. Opracowany przez Komitety Regionalne plan pracy państwowej na terenie województwa zwolni Rząd od indywidualnego roztrząsania tysiącznych poszczególnych spraw: w ogromnej większości będą one przekazane wojewodom. Rolę kierowniczą w dotychczasowych Komitetach Regionalnych objęli przeważnie posłowie i senatorowie Bezpartyjnego Bloku współpracy z Rzadem. Zamiast marnować czas i energię na kurylarzach sejmowych znaleźli oni wdziesiętniejsze pole pracy w regionalizmie. Plugiem regionalizmu przeorać może Polska obrzynie, dziewięć dotychczas obszarów swoich dalekich ziem. Jeżeli posiejemy na tych świeżych łanach zdrowe, czyste ziarno, możemy być pewni bogatych plonów.

Zet.

W walce z wichrami Oceanu ustąpił ponownie lotnik Courtney

LONDYN, 9.7. — Angielski lotnik „Courtney”, wystartował wczoraj o godz. 4 min. 20 do lotu transatlantyckiego Horta (A-zory) do Montreal (Kanada). O godzinie 8 m.in. 30 znajdując się na Atlantyku parowce „Lafayette” i „Belmopal Castle” przejęły radiotelegram Courtney.

„Król szmalcu” na ławie oskarżonych Sensacyjna rozprawa dostawcy wojskowego

LWÓW, 9.7. — Tel. wł. — Rozpoczyna się tu sensacyjna rozprawa przeciw wielkiemu dostawcy mięsa dla wojska, Józefowi Nowakowi i współpracownikowi jego oszustu, b. kapitanowi intendencji dr. Zabłockiemu. Nowak został aresztowany w sierpniu 1926 i po 3 miesiącach zwolniony został na wolną stopę za kaucją 100 tys. zł.

RADIO WARSZAWSKIE

WARSZAWA, (Dług. fali 111 mtr.). Godz. 13: Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikacja lotniczo-meteorologiczna. Godz. 15: Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze, nadprogram Godz. 17: „Francja, a wojna światowa” — odczyt dr. M. Sokolnickiego. Godz. 17.25: Transmisja odczytu z Poznania. Godz. 18: Koncert muzyki polskiej w wyk. p. Dworskiej (spiew) i p. Al. Wielhorskiego (fort.). Godz. 19: Rozmaitości. Godz. 19.30: Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej w Krakowie, nadprogram i komunikaty. Godz. 19.50: Transmisja z Opery Poznańskiej. Godz. 22: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 22.05: Komunikaty P.A.T. Godz. 22.20: Komunikaty: policyjne, sportowe, nadprogram. Godz. 22.30: Muzyka taneczna.

WYJAZD Marszałka Piłsudskiego odłożony

WARSZAWA, 9.7. Wyjazd Marszałka Piłsudskiego na urlop wypoczynkowy, jest, jak się dowiadujemy, odłożony na kilka dni.

Min. Moraczewski zastępcą premiera Bartła podczas urlopu szefa gabinetu

WARSZAWA, 9.7. Prezes Rady ministrów prof. Bartel udaje się z końcem bieżącego tygodnia na urlop. Kierownikiem gabinetu na czas nieobecności p. premiera będzie minister robót publicznych, p. Moraczewski.

Rozmowa poła polskiego w Tokio z przedstawicielami orasy

TOKIO 9.7. — Nowy poseł polski w Tokio, p. Okęcki, udzielił dziś przedstawicielom prasy wywiadu, w którym oświadczył, że Polska bierze nadzwyczaj żywy udział w polityce europejskiej i pracy nad stabilizacją pokoju w Europie.

Pan min. Miedziński zwiedzi Belgię i Francję

WARSZAWA, 9.7. Jutro minister poczt i telegrafów Bogusław Miedziński wyjeżdża wraz z małżonką na urlop wypoczynkowy. Państwo Miedzińscy udają się najpierw do Belgii. W Brukseli zatrzymają się około dziesięciu dni i stąd odwywać będą wycieczki po innych miastach i kuracyjnych miejscowościach belgijskich. Rzeszę urlopu spędzą państwo Miedzińscy na podróży po Francji.

Świętokradstwo w Radymnie

PRZEMYSŁ, 9.7. — Nieznani sprawcy włamali się do zakrytych kościoła w Radymnie, gdzie skradli trzy kielichy pozłacane, 4 patyny srebrne pozłacane, oraz szereg innych sprzętów liturgicznych znacznej wartości. Sprawcy uszli bez śladu.

Wielu szkodników usunęła Komisja nadzwyczajna z urzędów państwowych ale jeszcze nie wszystkich

Rozmowa z prokuratorem Sądu Najwyższego Dr. Z. Piernikarskim

W gwałnym zazwyczaj, lokalnie Komisji Nadzwyczajnej do walki z nadużyciami od paru dni zalegają liczni interesanci, świadkowie, oskarżeni. Większość prokuratorów i sędziów z prowincji, zdawszy akta z prowadzonych śledztw, już się rozjechała do swoich sądów. Komisja Nadzwyczajna przestała z dn. 5 zm. oficjalnie egzystować i przeszła ostatecznie w stan likwidacji. Zwracamy się do zasłużonego prezesa komisji inż. Debskiego z prośbą o wyjaśnienie naszymu piśmu działalności komisji. Niestety inż. Debski zmuszony jest nam odmówić, powołując się na oświadczenie prezesa Rady ministrów, że kazujący udzielania prasy wszelkich informacji, inaczej jak za pośrednictwem wydziału prasowego Rady ministrów. Z tem samym pytaniem zwracamy się do prokuratora Sądu Najwyższego, dr. Z. Piernikarskiego. Oto udzielone nam łaskawie oświadczenie: — Jako delegat p. ministra sprawiedliwości do wykonywania uprawnień prokuratora w śledztwach prowadzonych przez komisję nadzwyczajną, mogę stwierdzić, że jakkolwiek komisja nie mogła oczywiście wypełnić wszystkich zadań w urzędach i instytucjach państwowych, to jednakże wykazała, że zakrojona na szerszą miarę walka z nadużyciami jest możliwa, zwłaszcza w dziedzinie szeregów i państwowych i przywłaszczycieli dobra publicznego i doprowadziła do usunięcia znacznej ilości szkodników z zajmowanych urzędów. — Na czem polegały szczególne uprawnienia Komisji Nadzwyczajnej? — W porównaniu z zwykłymi

Wielu szkodników usunęła Komisja nadzwyczajna z urzędów państwowych ale jeszcze nie wszystkich

Władzami sądowymi. Śledziliśmy i prokuratorami miała komisja zadanie o tyle ułatwione, że miała prawo powoływania do współpracy wszelkich funkcjonariuszów państwowych, oficerów, urzędników Banku Polskiego, Najwyższej Izby Kontroli, sędziów i prokuratorów. W ten sposób mogła sobie komisja zapewnić pomoc specjalistów w wszystkich dziedzinach życia publicznego. Nie bez znaczenia było też scentralizowanie w Komisji Nadzwyczajnej wykrywania i dochodzenia przestępstw z całego obszaru Polski. — A skład komisji? — Wielkie zasługi przy organizacji prac Komisji położył jej przewodniczący, dyrektor departamentu N. I. K. inż. Debski dzięki swej energicznej i niezmordowanej pracy i wielkim zaletom umysłu i charakteru, dobor zaś członków komisji w osobach ptk. Lubodzieckiego, sędziów Kwiatkowskiego i Hyczewskiego i prokuratorów Walfiszka i Godeckiego był ze względu na ich wysokie kwalifikacje doskonały.

Komisja nie kierowała się nigdy w najmniejszym stopniu żadnymi względami uboższymi, politycznymi, czy innymi, dążąc wyłącznie do celów, do jakich była powołana. — Jest rzeczą oczywistą — zakończył swe interesujące wywody dr. Piernikarski, że nie wszystkie sprawy prowadzone przez komisję skończyły się wyrokami! skazującymi, gdyż nierazdo ta sama sprawa przybierała odmienne postacie w dochodzeniach, w śledztwie wstępnie i w sądach wyrokujących wszystkich instancjach, zależnie od okoliczności, niezależnych od władzy śledczej!

Polska odpowiada ostro na prowokacyjny pomysł Waldemarasa o „strefie spornej”

Przyjazd nacz. Hołówki do Warszawy spodziewany jest w środę

KOWNO 9.7. Naczelnik Hołówka wyjedzie dziś wieczorem z Kowna. Po drodze zatrzyma się kilka godzin w Rydze, skąd już bezpośrednio uda się do Warszawy. Przyjazd do Warszawy nastąpi w środę. Wielkie zaniepokojenie wśród tutejszych kół politycznych wywołała pogłoska, że nota polska — odpowiedź na projekt Waldemarasa o traktacie polsko-litewskim — ma bardzo ostre ton. Projekt Waldemarasa wprowadza, jak wiadomo, t. z. „strefę sporną” między Polską a Litwą.

Hr. Volpi, „cudotwórca finansowy” w rządzie Mussoliniego ustąpił nagle wraz z ministrem oświaty z gabinetu dyktatora Włoch

RZYM, 9.7. Minister finansów hr. Volpi i minister oświaty Fedele złożyli wczoraj prośbę o dymisję. Mussolini dymisję przyjął. Na stanowisko ministra finansów powołano dotychczasowego ministra gospodarki społecznej, Belluzzo, na stanowisko ministra oświaty, senatora Soscoliego.

Wczoraj złożyli raport oficerowie sztabu oo swym oowrocie z Francji

WARSZAWA, 9.7. Wczoraj oficerowie sztabu generalnego, którzy przed dwoma tygodniami wyjechali w specjalnej misji do Francji, powrócili do Warszawy dwu: płk. szt. gen. J. Gasiorowski i płk. Wieniawa Długosowski. Gen. Kutrzeba pozostał we Francji, gdzie spędził urlop. Podczas dziesięciodniowego pobytu swego we Francji oficerowie nasi uczestniczyli w wiel-

Kto się urodził dnia 10 lipca

„Łubi hazard i ryzyko i szybko dąży do majątku”

Łubi hazard i ryzyko i szybko dąży do majątku. Dość samowolny — porażki i zwycięstwa — nie robiąc sobie wcale z zasad, jakimi kieruje się większość ludzi. Nie bierze w środkach dojścia do majątku, ale mimo wszystko troszczy się bardzo o swą dobrą opinię i boi się krytyki — na którą jest niewiele wrażliwy. Usposobienie jego jest pokojowe. Łubi życie w wszelkiej postaci. Pożądany jest i przyjaźni — chociażby nawet jego kłótni, mu na to nie poraża. Co mu grają, Co kocha go nieporozumienia z krewnymi i straty finansowe. Łubi morze i podróże wodne. DniDa 10 lipca urodził się: Felicien Roges, znany malarz francuski, Whistler — słynny malarz angielski, Lily Damita — gwiazda ekranu.

Zmiany na stanowiskach wojewodów Decyzje zapadną w bieżącym tygodniu

WARSZAWA, 9.7. Od kilku dni oczekują w kołach politycznych na obsadzenie województwa wolińskiego i pomorskiego. Niebawem i trzecie województwo — białostockie, będzie osierocone, albowiem ustąpić ma wojewoda Rembowski. W tej sytuacji nie wykluczone jest, że zajdzie konieczność przeprowadzenia większych przesunięć na stanowiskach wojewodów, niż było to przewidziane. Świerdzic również należy, że p. Józefski, który ustąpił ze stanowiska szefa gabinetu prezesa Rady ministrów, dotychczas nie jest mianowany wojewodą wolińskim i pozostaje do rozporządzenia p. ministra spraw wewnętrznych. Decyzje zapadną w bieżącym tygodniu.

„WICHER” POLSKI spadnie na morskie fale Dzisiaj spuszczenie na wodę nowego kontrtorpedowca polskiego

W dniu dzisiejszym w Caen na stoczni „Chamber navals francais” odbędzie się uroczystość spuszczenia na wodę kadłuba nowego kontrtorpedowca polskiego „Wicher”. Kontrtorpedowiec ten, pojemności około 1,500 ton, uzbrojony będzie w 4 armaty 130 milimetrów i aparaty torpedowe. Szybkość jego wynosi około 33 węzłów. Jest to jeden z najnowszych typów wśród torped wód obecnie istniejących. Na uroczystość dzisiejszą wyjechał do Caen szef kierownictwa marynarki wojennej, komandor Świrski. Kontrtorpedowiec „Wicher”, po ostatecznym wykończeniu wewnętrznych urządzeń, przybędzie w końcu b. r. na polskie morze.

Niebywały skandal na boisku Słynny gracz „Cracovii” Kaluża noblity przez gracza katowickiego I. F. C.

KATOWICE 9.7. Podczas wczorajszych zawodów piłki nożnej między I. F. C. i Cracovią na boisku w Katowicach doszło do niebywałego skandalu. W czasie gry Spatek z I. F. C. spoliczkował dwukrotnie znanego gracza Cracovii Kaluzę. Zniewaga ta groziła zamieszczeniem meczu w ogólna biatyka. Publiczność reagowała bardzo ostro, rozległy się gwizdy i krzyki, potępiające tego rodzaju wybryki brutalne na boisku. Sedzia Rettig z Łodzi strącił zupełnie panowanie nad graczami. Zajście udało się narazie zlikwidować. Mecz, który rozgrywano, skończył się wynikiem 1:1.

Potęga przesądu Chińczycy uważają trąbę powietrzną za narzędzie zemsty Czang-Co-Lina

LONDYN 9.7. Z Szangaju donosza o gwałtownej trąbie powietrznej, która nawiedziła miasto i okolice. Spustoszenia są bardzo wielkie, ulice zawałone są w wielu miejscach gruzami zburzonych domów. Burza rozbiła i zatopiła cztery wielkie okręty, stojące w porcie oraz zburzyła dwa wielkie magazyny portowe. Poza tem zatonoło kilkadziesiąt barek i dziesięć chińskich. Liczby ofiar w ludziach narazie nie zdolano ustalić. Tysiące Chińczyków zgromadziły się w świątyniach, aby zanieść modły i złożyć bogom ofiary, gdyż zdaniami ich rozpętanie się żywiołów jest zemstą zmarłego marszałka Czang - Co - Lina za zamach dokonany na niego.

Wycieczka hallerczyków przybyła do Paryża Po zwiedzeniu Paryża — wycieczka do V rdu

PARYŻ 9.7. — Na dworzec wschodni przybyła powracająca z uroczystości odsłonięcia pomnika marszałka Focha w Cassel grupa b. kompaniów Polaków.

Wielkie kradzieże kolejowe Magazyńnik kolejowy stał przed sądem

Korespondent nasz z Sosnowca telefonuje: Tutejszy sąd okręgowy skazał na pół roku więzienia i wydalenie ze służby długoletniego magazyniera kolejowego, Edmunda Adamieckiego za kradzież towarów, przeladowywanych na stacji w Zabkowiecach. Adamiecki cieszył się bezwzględem zaufaniem przełożonych tak, że aresztowanie jego wywołało olbrzymią sensację. Przeprowadzona w jego mieszkaniu rewizja ujawniła duże zapasy towaru, pochodzącego z kradzieży. Miał on jeszcze 4 współników z pośród robotników kolejowych, wspólnie z którymi uprawiał od szeregu miesięcy swój złodziejski proceder. Rozbijali oni paki, z których wyjmowali częściowo towar, poczem paki te po umiejętnym zatargu śladów odsyłano adresatom.

Zawiodły nadzieje spekulantów zbożowych! Przetrzytywali zapasy żyta i... doczekali się zniżki cen

W związku ze zbliżającą się nową kampanią zbożową władze zarządziły rejestrację zapasów ziarna na obszarze szeregu województw. Rejestracja ta wykazała w kilku województwach znaczne zapasy, przetrzymane w nadziei dalszego podniesienia się cen. Niektórzy właściciele większych majątków oczekiwali skoku cen żyta do 60 zł. za kwintal. Nadzieje te opierały panowie rolnicy na groźnych zapowiedziach nieurodzaju w tym roku. Tymczasem, wbrew pesymistycznym rachubom, tegoroczne zbiorcy zapowiadają się w całym świecie doskonale i miast oczekiwanej zwyżki cen, zaznacza się zniżka. Zawiodły więc nadzieje spekulantów zbożowych i ukryte za pasy pokazały się rychło na rynku, wpływając na dalszą zniżkę cen żyta.

WINSZUJEMY: Dziś: Aleksandrów i Amałi. Jutro: Plesów i Pelajil

GIEŁDA WARSZAWA, 9.7.

Rubel złoty	4.65 5	Dolar srebrny	8.45
Rubel srebrny	2.95	Srebrny bilbot rosyjski	1.35
Dewizy			
Berlin	212.88	Gdańsk	173.75
Belgia	124.5	Hollandja	389.25
Londyn	43.86	Nowy Jork	8.9
Paryz	35	Praga	26.42
Szwajcaria	171.92	Wiedeń	125.6
Włochy	46.84	Czerwoniec	26.5
Papieru lokacyjne			
Dobrowka	86.5	proc. poz. konw.	87
10 proc. poz. kol.	104.6	proc. poz. dol.	86.5
7 proc. L. Z.	52.6	4 i pół proc. L. Z.	m. W. 53.75
5 proc. L. Z.	m. W. 53.75	5 proc. L. Z.	m. W. 58.75
8 proc. L. Z.	m. W. 74.5		
Akcje			
B. Polski	179.75	B. Dyskontowy	185
B. Handlowy	117	B. Przem. we Lwo-	110
B. Zachodni	34	B. Zw. Sp.	Zarobk. 82
Kijewski	78	(b k.)	Pułk. 7
Gosławice	64	Warsz. Cukr. 65	Finzy 67
Drzewo	9.5	Wielkop. 104.5	Nobel 32.5
Cegielski	41	Lipolp	37
Modze- k	45	Ostwieckie	ser B. 120
Paro- wozy	42	Pocisk 9.5	Rudzik 51
Szta- chowice	56.2	Zawiercie	26.5
Zyrardów	15.25	Kłucze	7

Najpiękniejsza kobieta Europy



Franziska Allaine, która na wielkim konkursie w Galvestone została pokonała przez jedną tylko Amerykankę.

2 miljardy dolarów

WYDAJE AMERYKA NA OGŁOSZENIA
Więcej niż 7-miokrotny budżet Polski

Czy wiele ile wydaje rocznie Ameryka na ogłoszenia?

Dwa miljardy dolarów, to znaczy siedemnaście miliardów siedemset sześćdziesiąt milionów złotych!

Z tego — połowa w piśmie za granicznych całego świata.

Najwięcej ogłaszała się przemysłowcy, najmniej kupcy. Pośrednie miejsce zajmują ogłoszenia drobne.

Każda z tych branż ma swoje ulubione miesiące lub pory roku. Wielki przemysł upodobał sobie jesień. Gdy natura milknie, głos zabierają maszyny.

Kupcy lubią grudzień. Nic dziwnego: Boże Narodzenie!

Drobne ogłoszenia rodzą się na wiosnę.

W marcu i kwietniu ludzie są rozradowani i największą ilość

ogłoszeń stanowią doniesienia o zgonach.

W maju chcą się żenić.

W czerwcu zmieniają mieszkania.

W lipcu „poszukuje pracy”, góruje nad innymi.

W sierpniu głos mają pracodawcy.

We wrześniu „drobne” ustępują miejsca.

ją miejsca żelazu, betonowi, stali...

Około 100.000 ludzi żyje w Ameryce ze zbierania ogłoszeń. Jest to fach bardzo popłatny, gdyż w Stanach Zjednoczonych ogłaszają się wszyscy. (u.)

Z przypadkowych plam, nowy deseń sukni Rozgniecone pozłomki stworzyły nowy typ toalety

Podczas Garden Party w letniej rezydencji księcia Bourbon podziwiano wspaniałą toaletę miss Clairalns Karger. Była to powiewna sukienka z białego błyszczącego jedwabiu, malowana naturalnym sokiem poziomkowym.

Co za śmiały pomysł! Co za żywość barw!

Panie z zazdrością przyglądały się sukni miss Clairalns.

Na taki zbytek pozwolić sobie może tylko bogata Amerykanka!

Miss Clairalns (jedna z najpiękniejszych kobiet, jak głosi wieść) przyznała, że sukienka jest dziełem mistrza z Rue de la Paix. Ale deseń i barwa szlaku jest jej pomysłu.

Nasyciwszy się pochwałami, miss Karger opowiedziała ze śmiechem dzieje swojej toalety.

W drodze zepsuł się jej samochód i musiała zatrzymać się w obozisku. Jedząc nieostrożnie poziomki rozgniotła jedną na sukni!

— Nie mogę przyjechać w poplamionej sukni! — powiedziała sobie, — ale mogę przyjechać w sukni, ozdobionej plamami barwy soku poziomkowego.

Rozgniotłam kilka poziomków w odpowiednich miejscach... stworzyłam „ostatni krzyk mody”! (u.)

Adonis wioski malajskiej



Zwydźca wielu bojów, zawieszony skalpami pokonanych przeciwników kroczy dumnie, podziwiany przez zwykłych śmiertelników.

Polska nie obawia się wyludnienia

W ciągu 7 lat przybyło ponad 3 mil. mieszkańców

Według statystyki prowizorycznej, sporządzonej przez główny urząd statystyczny, ludność Polski w dniu 1 stycznia br. wynosiła 30.212.962.

Porównując tę liczbę z liczbą spisu ludności z roku 1921 (27.201.738), dojdziemy do wniosku, że w ciągu ostatnich 7 lat ludność Polski wzrosła o 3.011.224 osoby.

Tempo imponujące.

Ostatnie chwile pana mórza



Wielki parowiec pasażerski „ogroza się powoła”. Za chwile zniknie pod powierzchnią wody. Obiektyw fotografa uchwycił jeszcze ostatnie chwile władcy mórza i jezior.

— Z Madrytu donoszą, iż w czasie burzy piorun uderzył w grupę domów koło Murecas. Powstał pożar zniszczył 40 domów.

Kelnerzy są najlepszymi piechurami a frak jest najdogodniejszym strojem sportowym

Panowie Oskar Nitsche i Reinhold With dowiedli światu, że najodpowiedniejszym strojem sportowym jest frak i lakery, zaś najwytrwalszym piechur — kelner berliński, którego codzienny „marsz treningowy” wynosi około trzydziestu kilometrów.

Przeszli oni bowiem w swoim zawodowym stroju we fraku i lakierach 1.500 kilometrów w przeciągu pięćdziesięciu dni, odpoczywając tylko w nocy.

Przybyli do rodzinnego miasta w doskonałej formie, energicznie witani przez tłum sportowców, restauratorów i kelnerów.

Dzielnymi, a bardzo oryginalnymi sportowcami przez całą drogę opiekowano się z wielką pieczołowitością. Na każdym postoju czekały na nich świeże komplety bielizny, fraki i wygodne obuwie.

Nitsche i Wirth twierdzą, że sport pieszy jest dla kelnera zabawką.

Skarb sadów podmiejskich



Wielki kosz z czereśniami, świeżo zerwanymi z drzewa. Owoc pracy tych dwu rozesełnianych dziewczynek.

Przykuty do ściany przez rabusia umiera śmiercią głodową

Zbrodnia jak z kryminalnego romansu a jednak, niestety, prawdziwa

Podczas przebudowy pewnego domu w Smyrnie znaleziono w piwnicy szkielet człowieka, przykuty łancuchem do ściany. Nad nim, na murze widniał następujący napis, wryty kawałkiem szkła:

— Nazywam się Ibrahim Spahem. Przywożem z Indji skarb w złocie i drogich kamieniach. Stuga mój, Saidi Hassan, zwał mnie do tego domu, wtrącił do piwnicy i skazał na śmierć głodową. Czuje, że koniec mój się zbliża. Niech pochwalony będzie Allah!

W mieście zawrzało. Wszczęto śledztwo.

Okazało się, że dom rzeczywiście przed pięćdziesięciu laty należał do niejakiego Saidi Hassana, który służył u Spahema. Hassan raptownie opuścił Smyrnię i przeniósł się do Konstantynopola. Krewnym Spahema ogłosił, że pana jego zamordowali zbroj-

cy. Zał jego był tak szczery, że mu uwierzono i nawet oddano na wychowanie córkę jego dawnego chlebodawcy.

Hassan przywlaźał się do dziecka, a gdy dziewczynka dorosła, wydał ją za swego syna.

— Ale od tej chwili zmienił się nie do poznania. Zrywał się po nocach krzycząc:

— Mój pan! Idźcie po mnie! Trup! Trup!

Przyjaciele sędziłi, że nie może zapomnieć o tragicznym zgonie Spahema.

Zaczął zapadać na zdrowiu. Cierpiał na melancholję. Wreszcie pewnego dnia powiesił się.

Syn jego i synowa żyli z sobą bardzo szczęśliwie, nie podejrzewając ohydnej zbrodni.

Gdy prawda się wydała, byli to starzy ludzie i wiadomość spadła na nich jak grom.

To też nie mogli jej przeżyć: trucizną skrócili swoje męki.

POCZTÓWKI z zapłaconą odpowiedzią i podobizną Sienkiewicza

Ministerstwo poczt i telegrafów wprowadza niebawem w obieg kartki pocztowe z opłaconą odpowiedzią, opatrzone dwoma znaczkami opłaty 15 gr. z podobizną Henryka Sienkiewicza.

Straszna katastrofa samochodowa

Samochód runął do rzeki Trzy osoby zabite, 4 ciężko ranne

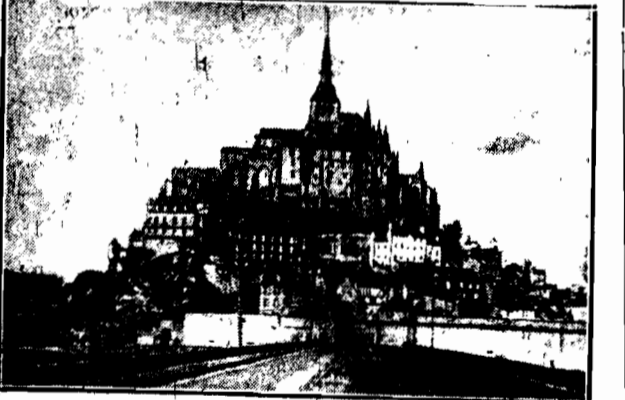
BERLIN, 9.7. Między Warbergiem i Gottleburgiem samochód osobowy najechał wskutek uszkodzenia kierownicy na rowery, poczem złamałszy barierę mostu, runął do rzeki.

Trzy kobiety poniosły śmierć na miejscu, czterech pasażerów wyszło z katastrofy z ciężkimi

ranami, jedna osoba zdołała wskoczyć z samochodu.

— W tartaku Benza w Löffingen koło Karlsruhe wybuchł pożar. Pastwą płomieni padły 3 hale maszynowe, pila elektryczna i wielkie Hościł drzewa. Szkody wyrządzone przez pożar przekraczają milion marek.

Korona krajobrazu



Wspaniały zamek S-go Michała wznosi się majestatycznie nad wyniosłymi skałami Gibraltaru.

Góralu, czy ci nie żal 4000 dolarów skradzionych przez czaru'ącą „narzeczoną”

Znana na bruku warszawskim Zofia Proselówna, bardzo przystojna dziewczyna pojechała szukać szczęścia do Zakoopanego.

Proselówna poznała w górach zamężnego gajdę, Franciszka Otoczaka, zamieszkałego we wsi Dębno (pow. nowotarski).

Sprytna dziewczyna potrafiła rychło jak omotać natwężonego górala, że ten zupełnie dla niej głowę stracił.

Gajda chodził dumny jak paw, chwając się przed sąsiadami z pięknej narzeczonej.

Sielanka na tle zielonych łąk i białych w chmurach śnieżnych szczytów nie trwała długo.

Piękna Zofia wtędziła, że jej „narzeczoną” ma krewnych w Ameryce i otrzymuje od nich dolary. Chodziło jej tylko o to, żeby się dowiedzieć, gdzie Otoczak te dolary przechowuje.

Gdy dowiedziała się że dolary są schowane w szafie — już było po pięniądzach. Pewnego pięknego dnia zginęło 4000 dolarów razem z uroczą Zosią...

Okradziony tak podszeptem Otoczak zgłosił policji. Ustalono, że Proselówna razem ze swoim przyjacielem, Leopoldem Pawlikiem, znanym policji kontrabandzistą, uciekła zagranicę. Zaczyna para ostędlą na Węgrzech lub w Czechosłowacji. Tam też ich szukają.

CZYTAJCIE „PRZEGLĄD SPORTOWY”

FANTASTYCZNE PRZYGODY GŁUCHONIEMEGO PASTERZA

Ucieczka więźnia - Pomysł posterunkowego - Niewinnie uwięziony - Pomoc szlachetnej obywatelki - 3 dni aresztu

W jednym z małych miasteczek Wołynia rozegrała się ostatnio historia wręcz fantastyczna. Oto jej przebieg. Posterunkowy komendy powiatowej policji w Równem otrzymał przed kilkoma dniami rozkaz odtransportowania do drugiego miasteczka

głuchoniemego aresztanta, oskarżonego z art. 512 k. k. W załączonej karcie aresztanckiej podany był dokładny rysopis aresztowanego.

Posterunkowy ulokował więźnia w przedziale wagonu kolejowego 3 klasy i usiadł koło niego. Na pewnym małym przystanku aresztant wszedł do wygodki i stamtąd niewiedomo jak i kiedy

znikł jak kamfora.

Obszukano cały pociąg, stacje, najbliższe okolice — na próżno.

Eskortujący policjant bojąc się odpowiedzialności, nie zameldował swej władzy o ucieczce więźnia. Pozostał natomiast na małej stacji i rozpoczął poszukiwania. Przedewszystkiem rozpoczął od ustalenia, czy w danej miejscowości nie pojawił się ostatnio młody, głuchoniemy mężczyzna.

I rzeczywiście jedna ze spotkanych bab wiejskich wyznała mu

w wielkiej tajemnicy, że „tu obok” na folwarku — pasie krowy głuchoniemy męz-

Świąteczny strój bajadery



Jedna ze słynnych tancerek Kaszmiru w koszowym stroju, który wystarcyły na suknie 24 uwodzicielskich dziewczyn.

Z Towarzystwa Eugenicznego. Półkolonie dla najbiedniejszych dzieci

Staraniem Tow. Eugenicznego w Białymstoku (Sekcja Opieki nad Matką i Dzieckiem) dnia 4 VII zostały uruchomione Półkolonie dla najbiedniejszych dzieci. Utworzenie takich półkolonii było nagłą potrzebą, bowiem dużo dzieci pozostaje na lato w mieście. Są to dzieci biedne, wycieńczone. Mieszkające w ciasnych, dusznych, przeludnionych izbach, bez słońca świeżego powietrza. Miesiąc spędzenia w tym czasie jest brudny, podwórko, często ulica, wywierająca na nie swój nierzadko szkodliwy wpływ. Grozi im na każdym kroku zaraza i demoralizacja.

Palącą potrzebą jest utworzenie środowiska, w którym te dzieci wyrwałyby choć na kilka godzin życie z ich otoczenia i dało to, co duszy dziecięcej i organizmowi do normalnego rozwoju nieodzownie potrzebne.

W tym celu Sekcja Opieki nad Matką i Dzieckiem uruchomiła swe półkolonie na Antoniuku w gmachu Szkoły Powyższej dzięki uprzejmemu poparciu Inspektora Szkolnego i Kierownika szkoły. Półkoloniami kierują dwie doświadczone i oddane sprawie wychowawczynie.

Dzień na półkoloniach upływa

śródmiejscowej pogodnej atmosfery. Już o godz. 9-ej wszystkie dzieci są obecne; później niema pomimo dalekich bardzo nieraz odległości (Starosielce, Zwierzyniec, Wygoda), jakie dzieci muszą pieszo przebyć. Sekcja robi starania by zorganizować przewożenie dzieci autobusem.

Rano dzieci otrzymują śniadanie. Po krótkim odpoczynku gry, zabawy w lesie sosnowym obok szkoły. O godzinie 1-ej obiad z 2-ech dań, smaczny i posilny. Po obiedzie obowiązkowe spanie w przeciągu 1 godziny. Następnie gimnastyka, zabawy, gra w piłkę, wycieczka do dalszego lasu. O godz. 3-ej podwieczorek, po którym dzieci rozradowani i wesole wracają do domu.

Przy zapisywaniu dzieci na półkolonie przeprowadzane są wstępne badania lekarskie; przyjmowane są dzieci, których pobyt na Półkoloniach jest wskazanym ze względu na zdrowie. Są to dzieci anemiczne i wycieńczone całoroczną pracą, dzieci z powiększonymi gruczołami, ze stałymi nieżytnymi drogami oddechowymi, dzieci wątłe, które powinny być oddzielone od rodziców, bądź od rodzeństwa chorego na gruźlicę. Podczas pobytu na

półkoloniach dzieci stałe pozostają pod opieką lekarza.

Przeważna ilość dzieci płaci 5 zł miesięcznie; zamożniejsi wręczają koszty utrzymania; wyjątkowo biedni są zupełnie zwolnieni od płaty. Całodzienne utrzymanie dziecka 80 groszy; do tego dochodzą wydatki gospodarce i administracyjnej. Narazie jest 70 dzieci, oprócz tego zapisanych kandydatów jest kilkadziesiąt.

istnienie tak pożytecznej placówki może jednak być zachwiane z powodu braku środków — dotąd znaczne subydjum jeszcze nie jest otrzymane i akcja z obojętnym wynikiem zdobywa z dnia na dzień środki na utrzymanie półkolonii.

Sekcja zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa o ofiarę i wszelkiego rodzaju pomoc.

Kaszel, Chrypka, zakażenie gardła i oskrzeli

leczą

Tabletki „EMS”
Magistra Kławe

które dzięki specjalnym sposobom przygotowania (aktywowanie) dają przy rozpuszczeniu w wodzie rozczyn możliwie zbliżony do świętej wody naturalnej. Otrzymać można w każdej Apteczce i Drogerji 660

Komunikat.

Artretyzm, newralgia i podagra.

Najgorszym naszym wrogiem jest kwas moczowy. Produkt ten, który w normalnym organizmie i który najwięcej w moczu ludzkiego ciała podstępnie niedostrzeżenie i dradza swą obecność przez maloznaczące symptomy. Ten stan chorobowy nazywamy artretyzmem, a ludzi wywołujących nadmiar kwasu moczowego artretykami.

Kwas moczowy atakuje stopniowo najważniejsze organy i powoduje bóle głowy, migreny, bóle nerwicyjne i mięśniowe. Krew zawiera nadmiar kwasu moczowego, z czego wynika ból stawów, reumatyzm, nowalgie i nowalgie naczyń krwionośnych na arteriach dużych i małych, które tracą elastyczność, stają się twarde i kruche. Ten zabójczy produkt nie oszczędza nawet serca. Netka która posłata bogaty zapas kwasu moczowego i której funkcją jest wydalanie go, zaczyna się denerwować, komórki nerwowe wskutek obecności kwasu moczowego dają się podrażnić, które przyczyniają się do poważnych zaburzeń, bóle nerwowe, bolesne ataki podagry, wtórny powstaje artretyzm, angina pectoris i wewnątrz krwotoki z naczyń. Posiadamy znakomity środek do skutecznego walki z przyczyną wyżej opisaną stanów chorobowych to jest artretyzm jak już zaznaczyliśmy, jest zbiorem objawów, powstających wskutek nadmiernej produkcji kwasu moczowego w organizmie ludzkim. Umieły bardzo dobrze zwalczać tę chorobę, należy tylko ostrzec osoby dotknięte artretyzmem przed powagą skutkami po akcyjnym tego stanu a wówczas będziemy mogli nie tylko powstrzymać rozwój choroby, ale nawet całkowicie wyleczyć chorobę. Musimy przez stosowanie odpowiedniej diety, unikanie nadmiernej ilości kwasu moczowego. Dieta jest bardzo prosta, gdyż znamy dokładnie pokarmy których artretycy powinni unikać, mięsa węzłowe, młode ryby, mocnego wina, wielu jarzyn, groszku, fasoli, soczewicy i wreszcie czerechy.

Lecz zachowanie diety nie wystarczy, żeby wyleczyć chorobę, który nagromadził w organizmie swoim znaczne ilości kwasu moczowego. Aby usunąć tę substancję trującą stosujemy preparaty, które służą bądź do rozpuszczenia, bądź do wydalenia truciizny. Przez długi czas posługiwano się solami litu. Ale od czasu kiedy zamy Urodonal 37 razy silniej działający od soli litu (komunikat Akademii francuskiej) odniósłmy zwycięstwo. Lecz ten sukces nie skłonił nas do użycia wyjątkowo „Urodonal”, który rozpuszcza i przyspiesza wydalanie truciizny. Stwierdziliśmy, że Artretycy pobierający róg litu ten środek, po chwili są szybko i bezpowrotnie różnymi bólami, bólami reumatycznymi, bólami podagry, krótkiego oddechu, angestją, krótko mówiąc wszystkimi skutkami artretyzmu. Żeby wyleczyć się należy stosować Urodonal miesiąc w ciągu miesiąca, biorąc przy tym 1 do 2 kawy z miazgą i świeżą wodą po każdym dniu.

Dr. Daurion.

W sprawie stałego teatru w Białymstoku.

Jak nas informują przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia Magistratu mają być oferty dyrektorów artystycznych z wziętych miast Republiki Polskiej, w sprawie prowadzenia stałego teatru polskiego w sezonie 1928/9. Dla miasta najatrakcyjniejszą ofertą się być oferta prowadzenia teatru objazdowego z siedzibą stałą w Grodnie, która nie narzucałaby żadnych obowiązków do wystawienia 10 przedstawień w miesiącu, przez co wybór reżysjera uległoby w całości od decyzji Komisji teatralnej Magistratu.

Kto zabił?

W nocy 7 b.m. w stodole podkole Kowalewskich było bardzo źle, czas snu została zabita mieszkanka wsi Byczki, gminy hornickiej, Antonina Kowalewska, a mąż jej Piotr Kowalewski ciężko ranny nożem w pierś, odejrzanie o dokonanie zabójstwa pada na Kowalewskiego Piotra. Pożytko maż...

Śmierć pod kołami wozu.

W mieście Żelazie woźnica Stefan Boćko, wskutek spłoszenia koni przez przejeżdżające auto padł pod koła wozu, odoszczędzając szereg...

Kradzież drutu telefonicznego.

Z linii telefonicznej na terenie gm. Zabłudów skradziono 4150 m. drutu telefonicznego, zerwanego podczas burzy.

Obwieszczenie.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych na miasto Białystok na zasadzie art. 1027 i 1030 Ustawy Postępowania Cywilnego, tudzież § 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych Podatków i Opł. z dn. 17.V.1926 r. (Dz. Urz. Minister Skarbu Nr. 15) podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 16 lipca 1928 r. od godziny 10 m. 30 rano w Słóżkach Urzędu Skarbowego przy Dworcu Poleskim II w Białymstoku odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości i towarów należących do niżej wymienionych płatników celem pokrycia zaległości podatkowych:

1/2 Notowicz i Wygodzki, N.-Świat 7, koce od ceny zaofiarowanej.	Ditto
2/44 Mikiewicz Pejsach, Jurulewka 11, manufaktura	Ditto
3.48 Lis Berel, Lipowa 13, obuwi damskie	Ditto
4/77 Deminow Wotolniczer, Mickie 12, autobus	Ditto

Naczelnik Urzędu (→) E. Kraczkiewicz.

Pamiętajcie o P.C.K.

Modern Początek 6³⁰, 8, 10³⁰

Na ekranie: Harry Liedtke, XENIA DESNI, „Chłopczyca”

Występy artystów operetki warszaw. z nowozwianą zwaną Hel. Kamińska, Szantaż damy w neglizu, sketsch komyczny, wyk. H. Kamińska, K. Szerszyński i R. Misiewicz, Taniec muzyczny — Duet Karłowscy

Nominacje.

Egzaminowany aplikant p. Tadeusz Pochodowicz został mianowany sędzią pokoju w Białymstoku.

Egzaminowany aplikant p. Wiktor Danilewicz, został mianowany zapasowym sędzią pokoju w okręgu Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Egz. aplikant p. Jan Grabowski został mianowany sędzią ścisłym I-go rewiru pow. bielskiego z siedzibą w Bielu.

Światowej Sławy Samochody

MARKI

FIAT

Reprezentacja na Województwo Białostockie

Rynek Kościuszki 1. Tel. 63.

Pluskwy, karaluchy, pchły, mole i inne robactwo

teplany środek

„Aragac”

w blaszanych pudełkach z osłoniem

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Baczność poborowi!

Dzisiaj odbędzie się przegląd poborowych, którzy z jakiegokolwiek powodu przyczyn dotyczących się nie stawili.

500 zł. grzywny lub 6 tygodni aresztu.

Dziewiętnastu poborowych, którzy stawili się z opóźnieniem do przeglądu bez podania przyczyn, Starostwo ukarało grzywnami po 500 złotych lub 6 tygodni aresztu.

Ze Związku Strzeleckiego

W powiecie Wysoko-Mazowieckim młodzież ochotczo organizuje się w oddziały Związku Strzeleckiego. Świeżo powstały następujące oddziały Strzeleckie: miasto Wysokie-Mazowieckie, wieś; Wnory Grodzkie, Wnory i Piętki.

Staraniem niestrudzonego w pracy i oddanego ideal strzeleckiej przesa p. Jana Skarżyńskiego, miejscowego burmistrza, został ufundowany piękny sztandar dla nowoorganizowanego Płowdu Wy-

Rekursy na orzeczenia Starostwa.

Od dnia 8 maja t.b. rekursy na orzeczenia Starostwa w sprawach karno administracyjnych skierowywane są do Sądu Okręgowego zamiast jak dotychczas do Województwa.

Wydawanie kart rzemieślniczych.

Karty rzemieślnicze będą obecnie wydawane przez Min. Przem. i Handlu wydawane każdemu rzemieślnikowi, który przedstawi zaświadczenie Urzędu Gminnego (Magistratu) o rozpoczęciu i pro-

1. Najoryginalniej. film sezonu

Przełomowe dzieło kinematograficzne. Europejska produkcja „Fox'a”

BERLIN

SYMFONJA WIELKIEGO MIASTA

Dynamika życia wielkiego miasta od godz. 5-ey rano do późnej nocy.

Ruch uliczny kołowy, kolejowy, zdjęcia dużych fabryk i redakcyj, ogrodu zoologicznego, życie nocne wielkiego miasta, lokale zabaw i lokale rozrywkowe.

2. Wspaniały komedjo-dram.

reżyserji I. Blystone, produkcji „Fox-Film”.

Prz. piękna

Madge Bellamy

oraz znany z „Wschód Słońca”

FARREL MC. DONALD

w filmie z życia młodej i pięknej dziewczyny, rozgrywa się w salonach mód, w salkach kabaretach i dancingach pod tytułem

Spryt i Nóżki

OGŁOSZENIE.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Białymstoku ogłasza, że w dniu 12.07.1928 r. o godz. 12 w południe w Białymstoku przy ul. S-to Jankowskiej 9 (star. 10) odbędzie się sprzedaż rzeczowy samochodów osobowe marki „Ford”, należących do Kasy Chorych. Samochód bez rezerwacji można wbi licytacji.

Białystok, dnia 9 lipca 1928 r.

Zarząd.

Wielka Fabryka Mydła

poszukuje zastępcę na listy i okolice

Białystok

W rachubę wchodzi tylko solidne firmy wzgl. zamężni kupcy, mogący dostarczyć gwarancje bankowe lub hipoteczne i przyjąć część celkrederę

Siedziba przedstawicielstwa Białystok.

Oferty pod „WK 347” do Tow. Re'l. Międz. Jera Repr. Rudolf Mosse, Katowice, ulica Mickiewicza nr. 4.

„Dziennik Białost.”

KOWALSKINA

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA SPECJALNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKA” WARSZAWA 3

Dr. J. Walewski

Choroby weneryczne, skórne i muczopłciowe.

Przyjmuję od g. 10-11 i od 3-8 pp. Białystok, ul. Mickiewicza Nr. 11

Dr. J. Smark

Choroby weneryczne, skórne i muczopłciowe.

Przyjmuję od g. 10-11 i od 3-8 pp. Białystok, ul. Mickiewicza Nr. 11